

Walka o następcę Scimitarów

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka #Wojska lądowe 10 lipca 2009

Brytyjskie ministerstwo obrony zaprosiło oficjalnie BAE Systems i General Dynamics (UK) do przetargu na dostawę następców czołgów rozpoznawczych Scimitar i transporterów Spartan. Wojska lądowe wykorzystują kilkaset tych 8-tonowych wozów.

Jeden z 325 brytyjskich Scimitarów w Afganistanie. Wozy są chwalone przez załogi za w

Pierwotne plany Londynu były o wiele bardziej imponujące. W ramach programu FRES miano doprowadzić do pozyskania w ciągu najbliższych kilkunastu lat ponad 3 tys. pojazdów, wpiętych w sieciocentryczny system zarządzania walką. Ponad 60% wozów miały stanowić pojazdy ogólnego przeznaczenia, czyli kołowe transportery piechoty, oparte na wybranym w maju 2008 produkcie General Dynamics UK (zobacz: [Wielka Brytania wybrała Piranha V](#)). Oprócz nich miała występować paleta wozów specjalistycznych, w tym gąsienicowych, opartych jednak o ten sam rdzeń konstrukcji. Cały program - łącznie z serwisem i modernizacjami - miał pochłonąć nawet 60 mld GBP i doprowadzić do całkowitej wymiany sprzętu zmechanizowanego jednostek brytyjskich wojsk lądowych.

Koszty wojny w Iraku i Afganistanie nadwyrężyły jednak znacznie budżet obronny, pogrążony dodatkowo skutkami obecnego kryzysu gospodarczego. W związku z tym w grudniu ubiegłego roku Londyn zdecydował o skasowaniu programu FRES i umowy o wyborze pojazdu Piranha V, jako pojazdu bazowego.

Zamiast tego zdecydowano się na o wiele mniejsze przedsięwzięcie, ukierunkowane na zrealizowanie potrzeb kontyngentów zagranicznych: modernizację bwp Warrior i znalezienia następcy wiekowych Scimitarów (zobacz: [FRES zamrożony](#)). Już teraz Warriory otrzymują nowe systemy łączności, celowniki i dodatkowe opancerzenie, a w przyszłości - nową wieżę z armatą kalibru 40 mm, cyfrowy SKO i nowy silnik.

Oдноśnie użytkowanych od 1971, rozpoznawczych FV107 Scimitarów i FV103 Spartanów, podjęto jedynie kierunkową decyzję. Mają zostać zastąpione produktem brytyjskich zakładów zbrojeniowych, nowy pojazdem gąsienicowym o *średniej masie*, występującym w trzech podstawowych odmianach: wozu rozpoznawczego, wsparcia i transportera opancerzonego (Spartany są przy tym wykorzystywane głównie przez grupy specjalistyczne, np. saperów, a nie jak klasyczne transportery opancerzone). Pojazdy muszą przewyższać obecnie stosowane pod względem mobilności (także operacyjnej) i ochrony balistycznej. Wymogiem jest również podatność na późniejsze modernizacje oraz... umiarkowana cena.

Wystosowane przez ministerstwo obrony zaproszenie do przetargu jest wstępnym etapem pozyskania nowych pojazdów. Jeszcze pół roku temu planowano, że następcy Scimitarów i Spartanów trafią do jednostek już w 2013. Obecnie termin ten wydaje się jednak mało prawdopodobny.

Pierwotne plany Londynu były o wiele bardziej imponujące. W ramach programu FRES miano doprowadzić do pozyskania w ciągu najbliższych kilkunastu lat ponad 3 tys. pojazdów, wpiętych w sieciocentryczny system zarządzania walką. Ponad 60% wozów miały stanowić pojazdy ogólnego przeznaczenia, czyli kołowe transportery piechoty, oparte na wybranym w maju 2008 produkcie General Dynamics UK (zobacz: [Wielka Brytania wybrała Piranha V](#)). Oprócz nich miała występować paleta wozów specjalistycznych, w tym gąsienicowych, opartych jednak o ten sam rdzeń konstrukcji. Cały program - łącznie z serwisem i modernizacjami - miał pochłonąć nawet 60 mld GBP i doprowadzić do całkowitej wymiany sprzętu zmechanizowanego jednostek brytyjskich wojsk lądowych.

Koszty wojny w Iraku i Afganistanie nadwyrężyły jednak znacznie budżet obronny, pogrążony dodatkowo skutkami obecnego kryzysu gospodarczego. W związku z tym w grudniu ubiegłego roku Londyn zdecydował o skasowaniu programu FRES i umowy o wyborze pojazdu Piranha V, jako pojazdu bazowego.

Zamiast tego zdecydowano się na o wiele mniejsze przedsięwzięcie, ukierunkowane na zrealizowanie potrzeb kontyngentów zagranicznych: modernizację bwp Warrior i znalezienia następcy wiekowych Scimitarów (zobacz: [FRES zamrożony](#)). Już teraz Warriory otrzymują nowe systemy łączności, celowniki i dodatkowe opancerzenie, a w przyszłości - nową wieżę z armatą kalibru 40 mm, cyfrowy SKO i nowy silnik.

Odnosnie użytkowanych od 1971, rozpoznawczych FV107 Scimitarów i FV103 Spartanów, podjęto jedynie kierunkową decyzję. Mają zostać zastąpione produktem brytyjskich zakładów zbrojeniowych, nowy pojazdem gąsienicowym o *średniej masie*, występującym w trzech podstawowych odmianach: wozu rozpoznawczego, wsparcia i transportera opancerzonego (Spartany są przy tym wykorzystywane głównie przez grupy specjalistyczne, np. saperów, a nie jak klasyczne transportery opancerzone). Pojazdy muszą przewyższać obecnie stosowane pod względem mobilności (także operacyjnej) i ochrony balistycznej. Wymogiem jest również podatność na późniejsze modernizacje oraz... umiarkowana cena.

Wystosowane przez ministerstwo obrony zaproszenie do przetargu jest wstępnym etapem pozyskania nowych pojazdów. Jeszcze pół roku temu planowano, że następcy Scimitarów i Spartanów trafią do jednostek już w 2013. Obecnie termin ten wydaje się jednak mało prawdopodobny.

Powiązane wiadomości

Walka o następcę Scimitarów (2009-07-10)

Wielka Brytania wybrała Piranha V (2008-05-08)

FRES zamrożony (2008-12-12)

Wielka Brytania wybrała Piranha V (2008-05-08)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o